

HUBERT SKWARCZYŃSKI

PROCEDURALNE ASPEKTY UDZIAŁU STRAŻY LEŚNEJ W SPRAWACH O PRZESTĘPSTWA

Realizacja uprawnień Straży Leśnej na gruncie procesu karnego *sensu stricto* przejawiać się może w płaszczyźnie przeprowadzania postępowań przygotowawczych w sprawach o przestępstwa, których przedmiotem jest drewno pochodzące z lasu stanowiącego własność Skarbu Państwa oraz wnoszenia i popierania aktów oskarżenia w tych sprawach¹. W praktyce chodzi tu głównie o dwa przestępstwa stypizowane w Kodeksie karnym: art. 290 k.k. — wyrąb drzew oraz art. 278 § 1 k.k. — kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego; w obu przypadkach, o ile wartość drzewa przekracza kwotę 75 złotych (*arg. ex art. 120 § 1 k.w.*). W przypadku gdy jest ona niższa, czynny należy kwalifikować jako wykroczenie, gdzie Straż Leśna również może działać w roli organu ścigającego i oskarżającego przed sądem². Ujawnienie tych czynów przez strażników leśnych następuje w toku wykonywania przez Straż Leśną ustawowych zadań, do których należy w szczególności zwalczanie przestępstw i wykroczeń w zakresie szkodnictwa leśnego i ochrony przyrody oraz wykonywanie innych zadań w zakresie ochrony mienia (art. 45 ust. 1 pkt 3 ustawy o lasach).

Rezultaty tych czynności mogą stanowić podstawę do inicjowania postępowania karnego w przypadku stwierdzenia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, o ile czyn mieści się w kompetencjach tego organu.

Organy Straży Leśnej mogą w takich sprawach:

— prowadzić dochodzenie,

¹ Art. 47 ust. 2 pkt 7 ustawy z dn. 29 IX 1991 r. o lasach (tekst jednolity Dz.U. z 2005 r., Nr 45, poz. 435 z późn. zm.).

² Zob. szerzej H. Skwarczyński, *Straż Leśna w postępowaniu w sprawach o wykroczenia*, „Ochrona Środowiska. Przegląd” 2004, nr 2, s. 29–38.

— w takim zakresie, w jakim uprawnione są do prowadzenia dochodzenia, mogą również wnosić i popierać akt oskarżenia.

Organy Straży Leśnej mogą zatem prowadzić postępowania przygotowawcze w sprawach o przestępstwa, których przedmiotem jest drewno pochodzące z lasów stanowiących własność Skarbu Państwa, o ile jednak kwalifikują się one do dochodzeniowej formy postępowania przygotowawczego. Według przepisów procedury karnej podstawowym kryterium kwalifikacji spraw do dochodzenia jest zagrożenie sankcją, które nie może przekroczyć 5 lat pozbawienia wolności (art. 325b § 1 pkt 1 k.p.k.). Biorąc pod uwagę to kryterium, oba czyny o jakich mowa wyżej kwalifikują się do prowadzenia ich w formie dochodzenia, bowiem kradzież w typie podstawowym — art. 278 § 1 k.k. przewiduje zagrożenie w zakresie do 5 lat pozbawienia wolności, a ta sama górna granica przewidziana w sankcji art. 278 § 1 k.k. odnosi się będzie do szczególnego przypadku kradzieży leśnej w postaci wyrębu drzewa w lesie w celu przywłaszczenia, bowiem sam przepis art. 290 § 1 k.k. odsyła do odpowiedzialności jak za kradzież. W przypadku, gdyby sprawca — co w praktyce zdarza się rzadziej — dopuścił się paserstwa drewna skradzionego, niezależnie czy chodzi o czyn z art. 291 k.k. (paserstwo umyślne), czy art. 292 k.k. (paserstwo nieumyślne), zagrożenie za te czyny również nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności i w oparciu o kryterium z art. 325b § 1 k.p.k. kwalifikuje się do formy dochodzenia, przy założeniu, że będące przedmiotem paserstwa mienie w postaci drewna ma wartość przekraczającą 75 złotych, w przeciwnym wypadku, gdy wartość nie przekroczy tego progu, sprawca odpowiadałby za paserstwo typizowane jako wykroczenie — art. 122 § 1 k.w. (paserstwo umyślne) i art. 122 § 2 k.w. (paserstwo nieumyślne). Generalnie zatem, z punktu widzenia kryterium zagrożenia sankcją, jeśli czyn ma za przedmiot wykonawczy drewno z lasu państwowego, a jego wartość przewyższa kwotę 75 złotych, stanowi on przestępstwo ścigane w formie dochodzenia. W aspekcie teoretycznym wspomnieć jednak należy, że w przypadku przestępstw przeciwko mieniu, a do takich należą wszystkie czyny o jakich była mowa wyżej, gdy wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda grożąca lub wyrządzona przekroczyłaby kwotę 50 000 złotych, wówczas obligatoryjną formą prowadzenia postępowania przygotowawczego jest śledztwo (*arg. ex art. 325b § 1 pkt 1 in fine k.k.*). W praktyce jednak zazwyczaj spotyka się kradzieże drewna o wartości niewiele przekraczającej dolną granicę 75 złotych, a w sądowym wymiarze kary dominuje często art. 58 § 3 k.k., pozwalający wymierzyć sprawcy łagodniejszy rodzaj kary w postaci ograniczenia wolności lub grzywny, często też stosuje się warunkowe umorzenie postępowania w sytuacji spełnienia warunków z art. 66

§ 3 k.k. Zaznaczyć należy, że w przypadku skazania za wyrąb drzewa albo kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego sąd obligatoryjnie orzeka na rzecz pokrzywdzonego, którym jest najczęściej właściwe miejscowo nadleśnictwo, nawiazkę w wysokości podwójnej wartości drzewa, co już samo w sobie stanowi znaczącą dolegliwość dla sprawców tego rodzaju naruszeń relewantnych prawnokarnie.

Kodeks postępowania karnego przewiduje szereg wyjątków od unormowania art. 325b § 1 k.p.k., dotyczącego prowadzenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, których wnikliwa analiza przekracza ramy niniejszej publikacji. Należy jednak zwrócić uwagę na te z nich, które mogą zdarzyć się w praktyce stosunkowo często i powodują konieczność zmodyfikowania postępowania przygotowawczego na formę podstawową jaką jest śledztwo, co w konsekwencji powoduje wyeliminowanie możliwości prowadzenia postępowania przygotowawczego przez Straż Leśną.

Chodzi przede wszystkim o prowadzenie śledztwa obligatoryjnego z uwagi na podmiot, którego dotyczy postępowanie, wówczas, gdy chodzi o pewne ułomności psycho-fizyczne sprawcy czy jego niedojrzałość, o jakich mowa w art. 79 § 1 k.p.k., bądź też kryterium związane z utratą wolności przez sprawcę, ale również i wtedy, gdy szczególne właściwości związane są z wykonywanym przez sprawcę zawodem czy pełnią funkcją.

Wyłączający kompetencje Straży Leśnej obowiązek prowadzenia śledztwa będzie zatem często skutkiem okoliczności wymienionych w art. 79 § 1 k.p.k., powodujących w procesie tzw. obroną obligatoryjną, a do nich należą przypadki, gdy podejrzany jest:

- nieletni,
- głuchy, niemy lub niewidomy,
- zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności.

Dla porządku wskazać należy również na wykluczenie prowadzenia dochodzenia, a tym samym także postępowania przez Straż Leśną, gdyby osobą podejrzaną był sędzia, prokurator, funkcjonariusz Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego lub Agencji Wywiadu, zaś gdy osobą podejrzaną byłby funkcjonariusz Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, finansowych organów postępowania przygotowawczego lub organów nadrzędnych nad finansowymi organami postępowania przygotowawczego, wyłącznie następuje w zakresie spraw należących do właściwości tych organów lub o występki popełnione przez tych funkcjonariuszy w związku z wykonywaniem czynności służbowych (art. 309 pkt 2 i 3 k.p.k.). Biorąc pod uwagę właściwość spraw w jakich Straż Leśna może występować, zaistnienie tej podstawy śledztwa i w rezultacie wyeliminowanie uprawnień tego organu jest zupełnie wyjątkowe.

Czynności podejmowane w dochodzeniu cechują się pewnymi uproszczeniami w relacji do śledztwa i obowiązują one niezależnie od tego, czy postępowanie przygotowawcze w formie dochodzenia prowadzi Policja, czy inny organ szczególnie uprawniony do jego prowadzenia na podstawie ustawy szczególnej, a taką jest ustawa o lasach. I tak:

— w przypadku podejmowania czynności sprawdzających przez Straż Leśną (w trybie art. 307 k.p.k.) nie ma ona obowiązku informowania prokuratora o ich podjęciu. Unormowanie to nie wyklucza jednak możliwości nadzorowania przez prokuratora tych czynności, co wynika z kolei z art. 326 § 1 k.p.k. Tu jednak nie mówi się, że prokurator sprawuje nadzór nad postępowaniem sprawdzającym, a jedynie, że może go sprawować. Ustawodawca nie założył również, iżby obowiązkowym miało być informowanie prokuratora o wszczęciu dochodzenia (art. 325e § 3 k.p.k.);

— nie jest wymagane wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz o zamknięciu dochodzenia, chyba że podejrzany zostanie zatrzymany lub tymczasowo aresztowany (art. 325g § 1 k.p.k.). Generalnie dochodzenia nie prowadzi się, gdy oskarżony jest pozbawiony wolności w tej lub innej sprawie, ale w sytuacji, gdy zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie miało miejsce wobec sprawcy ujętego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem, ta forma postępowania przygotowawczego — dochodzenie — nie jest wyłączona (art. 325c pkt 1 k.p.k.);

— końcowe zaznajomienie podejrzanego z materiałami sprawy następuje jedynie na wniosek podejrzanego lub obrońcy (art. 321 § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a k.p.k.), co dotyczy jednak również i śledztwa, którego Straż Leśna prowadzić nie może;

— postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia, umorzeniu dochodzenia, zawieszeniu dochodzenia wydaje prowadzący postępowanie (art. 325e § 1 k.p.k.), zatwierdzanie tych postanowień należy do prokuratora (art. 325e § 2 k.p.k.).

W przypadku aktu oskarżenia sporządzonego w dochodzeniu przez Policję zatwierdza go prokurator i wnosi do sądu, chyba że prokurator wyda postanowienie o umorzeniu, zawieszeniu albo uzupełnieniu dochodzenia (art. 331 § 1 k.p.k.). W sytuacji, gdy chodzić będzie o organy, których uprawnienia do wnoszenia i popierania aktu oskarżenia wynikają z aktu wykonawczego wydanego na podstawie art. 325d k.p.k., mogą one wnieść akt oskarżenia bezpośrednio do sądu, o ile prokurator nie postanowi inaczej (art. 331 § 2 k.p.k.). Akt oskarżenia sporządzony przez Policję lub organ, o którym mowa w art. 325d, może nie zawierać uzasadnienia (art. 332 § 3 k.p.k.). W obliczu analizowanej tematyki powstaje pytanie, jak usytuować w tym

przypadku organu postępowania przygotowawczego, jakim jest z mocy przepisu szczególnego (ustawy o lasach) Straż Leśna? Żaden z przepisów Kodeksu postępowania karnego nie odnosi się wprost do sytuacji, gdy dochodzenie będzie prowadził organ szczególny, ale inny niż ten o jakim mowa w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 325d k.p.k., a takim organem jest Straż Leśna. Znaleźć można jedynie regulację art. 312 k.p.k., która w punkcie drugim stanowi, że uprawnienia Policji przysługują także innym organom przewidzianym w przepisach szczególnych. Bazując na tym unormowaniu należałoby przyjąć, że pozycja Straży Leśnej, jako tego szczególnego organu ma być taka sama jak Policji, co w prostym rozumowaniu prowadziłyby do przyjęcia, że Straż Leśna może sporządzić akt oskarżenia, ale jego wniesienie i zatwierdzenie należałoby już do prokuratora (art. 331 § 1 k.p.k. w zw. z art. 312 pkt 2 k.p.k.), a akt oskarżenia sporządzony przez ten organ może nie zawierać uzasadnienia, skoro dotyczy to również policyjnego aktu oskarżenia (art. 332 § 3 k.p.k. w zw. z art. 312 pkt 2 k.p.k.). Rzecz jednak nie wydaje się tak prosta jakby to *prima facie* mogło się wydawać. W myśl bowiem art. 47 ust. 2 pkt 7 ustawy o lasach, Straż Leśna jest uprawniona do prowadzenia dochodzenia oraz wnoszenia i popierania aktów oskarżenia w postępowaniu uproszczonym, jeżeli przedmiotem przestępstwa jest drewno pochodzące z lasów stanowiących własność Skarbu Państwa, w trybie i na zasadach określonych w Kodeksie postępowania karnego. Skoro zatem przepis szczególny przewiduje wnoszenie i popieranie aktu oskarżenia, trudno przyjmować, iż uprawnienia Straży Leśnej na tym odcinku są zbieżne z uprawnieniami Policji, która jedynie sporządza akt oskarżenia w dochodzeniu, o ile prokurator sam tego nie uczyni, ale zatwierdzenie i wniesienie aktu oskarżenia należy już do prokuratora. Kodeks postępowania karnego nie przewiduje natomiast sytuacji, w której akt oskarżenia miałby być jedynie zatwierdzony przez prokuratora, a jego wniesienie i popieranie może należeć do innego organu. Regulacje Kodeksu postępowania karnego przewidują bowiem możliwość, w której organ — taki jak Policja — sporządza akt oskarżenia, a zatwierdza go i wnosi już prokurator; on też działa dalej w sprawie w stadium jurysdykcyjnym. Druga to sytuacja, jaka ukształtowana została wobec organów czerpiących uprawnienia z mocy aktu wykonawczego, wydanego na podstawie delegacji zawartej w art. 325 d k.p.k., które mogą samodzielnie sporządzić i wnieść akt oskarżenia oraz popierać go w postępowaniu uproszczonym przed sądem pierwszej instancji (§ 2 ust. 1 rozporządzenia³). Jeśli zatem ustawa o lasach przewiduje, że Straż

³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 13 VI 2003 r. w sprawie określenia orga-

Leśna może wnieść i popierać akt oskarżenia w postępowaniu uproszczonym, to trudno przyjmować, by ów akt oskarżenia był wysyłany do prokuratora, a następnie wnoszony i popierany przez Straż Leśną. Przyjąć zatem należy, że Straż Leśna może samodzielnie sporządzić akt oskarżenia w sprawie w jakiej prowadziła dochodzenie i wnieść go do sądu, bez zatwierdzenia ze strony prokuratora. Powstaje jednak zagadnienie związane z kwestią uzasadnienia przedmiotowego aktu oskarżenia, jak bowiem wyżej wskazano, zgodnie z art. 332 § 3 k.p.k., uzasadnienia nie musi zawierać akt oskarżenia sporządzony przez Policję lub organ o jakim mowa w art. 325d k.p.k. Egzegeza tego unormowania, z punktu widzenia uprawnień Straży Leśnej, może przebiegać w dwóch kierunkach, które wszak prowadzą do odmiennych rezultatów. Można bowiem założyć, że przepis art. 332 § 3 k.p.k. w sposób kompletny zawiera zestawienie organów, które mają prawo korzystać z dobrodziejstwa uproszczenia przy sporządzaniu aktu oskarżenia bez jego uzasadniania i w tym układzie byłyby to tylko Policja oraz wyłącznie te organy, o których mowa w rozporządzeniu powstałym z delegacji zawartej w art. 325d k.p.k. Jak w tej konfiguracji miałyby wyglądać pozycja Straży Leśnej? Wątpliwości te legły u podstaw uchwały Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2004 r., sygn. akt I KZP 10/04, gdzie organ ten przeprowadził wywód prawny, z którego treści wynika, iż tylko akt oskarżenia sporządzony przez Policję lub organ, o którym mowa w art. 325d k.p.k. może nie zawierać uzasadnienia, a wiadomo, że Straży Leśnej do organów określonych poprzez art. 325d k.p.k. zaliczyć nie można, stąd wykładania językowa przepisu art. 332 § 3 k.p.k. prowadzi do wniosku, że akt oskarżenia sporządzony przez inny organ, uprawniony do wnoszenia i popierania aktu oskarżenia na podstawie ustawy szczególnej, powinien zawierać uzasadnienie⁴. Jednakże dalsze rozumowanie Sądu Najwyższego wskazuje na brak racjonalnych podstaw dla stosowania wykładni językowej, a przez wykładnię celowościową i systemową należy szerzej rozumieć przepis art. 332 § 3 k.p.k. i w konsekwencji uznać, że dotyczy on także aktów oskarżenia sporządzonych przez organy czerpiące uprawnienia do prowadzenia dochodzenia oraz wnoszenia i popierania aktu oskarżenia z mocy ustawy szczególnej, które są tożsame z uprawnieniami organów wymienionych w rozporządzeniu

nów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach podlegających rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (Dz.U. Nr 108, poz.1019 z późn. zm.).

⁴ Zob. uzasadnienie uchwały SN z 20 VI 2004 r., I KZP 10/04, OSNKW 2004, nr 6, poz. 58.

Ministra Sprawiedliwości wydanym na podstawie art. 325d k.p.k.⁵ Zarówno wykładania celowościowa, jak i systemowa — w ocenie Sądu Najwyższego — przemawia za uznaniem, że przewidziana w art. 332 § 3 k.p.k. możliwość rezygnacji z uzasadnienia aktu oskarżenia sporządzonego w dochodzeniu przez Policję lub inne organy (art. 312 k.p.k.) oraz organy określone w myśl art. 325d k.p.k., stanowiąc odstępstwo od reguły zawartej w art. 332 § 1 pkt 6 k.p.k., dotyczy także organów upoważnionych na podstawie przepisów szczególnych do prowadzenia dochodzeń oraz wnoszenia i popierania oskarżenia w postępowaniu uproszczonym⁶. Pogląd przedstawiony w przedmiotowej uchwale, miał już wcześniejsze poparcie w doktrynie⁷. Według opozycyjnego do zawartego w uchwale Sądu Najwyższego stanowiska E. Samborskiego, zwraca się uwagę na odmienności w pozycji organów, które z mocy ustaw szczególnych mogą samodzielnie wносить i popierać akt oskarżenia przed sądem w postępowaniu uproszczonym. Ich uprawnienia nie wypływają z postanowień Kodeksu postępowania karnego, a szczególnie z art. 325d k.p.k., ale z odrębnych aktów ustrojowych jakim jest np. ustawa o lasach⁸. Z zapisów ustawowych, że organy te (chodzi o Straż Leśną⁹, Państwową Straż Łowiecką¹⁰ i dyrektorów parków narodowych¹¹) działają w trybie i na zasadach określonych w Kodeksie postępowania karnego, wynika tylko to, że w granicach swojej właściwości rzeczowej stosują ogólne zasady dochodzenia i udziału w sądowym postępowaniu uproszczonym, a żadna z wymienionych ustaw nie przewiduje odstępstwa od wymagań przewidzianych w art. 332 § 1 i 2 k.p.k. ani też w żaden sposób nie wiąże ich procesowej pozycji z tą, jaką posiadają inne podmioty występujące

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*.

⁷ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2003, s. 872; W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 302; R. A. Stefański, *Dochodzenie po nowelizacji kodeksu postępowania karnego w 2003 roku*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 4, s. 59; R. A. Stefański, w: J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2004, t. II, s. 442 i 505; oraz już po wydaniu uchwały jej aprobata R. A. Stefański, *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2004 rok*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 2, s. 94.

⁸ E. Samborski, *Glosa do uchwały z dnia 20 czerwca 2004 roku*, I KZP 10/04, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 4, s. 185.

⁹ Zob. przypis 1.

¹⁰ Art. 39 ust. 1 pkt 7 ustawy z dn. 13 X 1995 r. prawo łowieckie, tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 42, poz. 372 z późn. zm.

¹¹ Art. 108 ust. 1 ustawy z dn. 16 IV 2004 r. o ochronie przyrody Dz.U. Nr 92, poz. 880.

w postępowaniu uproszczonym¹². Ostatecznie wspomniany autor rekapitułuje, że zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia doprowadziła do nieuzasadnionego poszerzenia dyspozycji art. 332 § 3 k.p.k., wbrew woli ustawodawcy, a dla prawidłowego rozumienia art. 332 § 3 k.p.k. wystarczającym jest zastosowanie wykładni językowej¹³. Przedstawione stanowisko, negujące trafność podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały, opiera się niewątpliwie na przyjęciu wykładni językowej, występującej zawsze jako punkt wyjścia w ramach egzegezy tekstu prawnego. Jednakże jej zaaprobowanie byłoby również trudne z innego jeszcze powodu. Jeśli bowiem należy przyjąć, a to wynika wprost z zapisu art. 47 ust. 2 pkt 7 ustawy o lasach, że właściwe służby Straży Leśnej — chodzi tu strażników leśnych oraz mających ich uprawnienia: nadleśniczego, zastępcy nadleśniczego, inżyniera nadzoru, leśniczego i podleśniczego (art. 48 ustawy) — mają działać na zasadach przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego, a ich sytuację poprzez art. 312 k.p.k. należy odnieść do uprawnień Policji, oczywiście w takim zakresie, w jakim unormowania szczególne nie będą modyfikować tego układu, to dla czego na gruncie art. 332 § 3 k.p.k. uznawać, że do Straży Leśnej nie stosuje się tego przepisu poprzez art. 312 k.p.k.? Przecież to, że Straż Leśna wnosi i popiera akt oskarżenia, modyfikuje jej uprawnienie w stosunku do Policji o ten właśnie wycinek prawnych kompetencji, których jest pozbawiona Policja, gdyż ta ostatnia może tylko sporządzić akt oskarżenia, ale już nie wnosi i nie popiera tego aktu. Z kolei Straż Leśna nie musi uzyskiwać zatwierdzenia prokuratora na akcie oskarżenia i w tym zakresie kompetencje Straży Leśnej różnią się od policyjnych. Nie wydaje się natomiast, by modyfikacją w stosunku do uprawnień Policji obejmować wymogów aktu oskarżenia o jakich mowa w przepisach Kodeksu postępowania karnego, w tym też szeroko tu dyskutowanej kwestii uzasadnienia aktu oskarżenia w myśl art. 332 § 1 pkt 6 k.p.k., a którego to elementu aktu oskarżenia nie musi zawierać skarga publiczna w warunkach wskazanych w art. 332 § 3 k.p.k. w zw. z art. 312 k.p.k.

Inny problem może wynikać przy interpretacji instytucji o jakich mowa w art. 335 § 1 k.p.k., art. 336 k.p.k. i art. 387 § 2 k.p.k. Rzecz dotyczy wniosku o skazanie bez rozprawy, wniosku o warunkowe umorzenie postępowania oraz braku sprzeciwu przy tzw. dobrowolnym poddaniu się karze przez oskarżonego. Przepisy regulujące te instytucje mówią bowiem w każdym przypadku, iż ma to być wniosek prokuratora o skazanie bez

¹² E. Samborski, *op. cit.*, s. 186.

¹³ *Ibidem*, s. 187.

rozprawy, zawarty w akcie oskarżenia (art. 335 § 1 k.p.k.), o warunkowe umorzenie postępowania (art. 336 k.p.k.) czy brak sprzeciwu prokuratora na dobrowolne podanie się karze oskarżonego (art. 387 § 2 k.p.k.). Według pierwotnego brzmienia art. 335 § 1 k.p.k., organem właściwym do złożenia wniosku o skazanie bez rozprawy był prokurator i tylko on, przynajmniej gdy chodzi o procedurę karną *sensu stricto*, mimo że nie był jedynym oskarżycielem publicznym, jaki w sprawie o przestępstwo pospolite może wystąpić z aktem oskarżenia. Odwołanie się *de lege lata* do art. 325d k.p.k. oznacza zaś, że w sprawach wymienionych w tym rozporządzeniu, organami, które mogą wystąpić z wnioskiem o skazanie bez rozprawy będą: Inspekcja Handlowa, Państwowa Inspekcja Sanitarna, urzędy skarbowe i inspektorzy kontroli skarbowej, Prezes Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty oraz Straż Graniczna, w zakresie właściwości tych organów, o ile oczywiście te organy prowadziły w sprawie dochodzenie w zakresie swej właściwości, określonej przedmiotowym aktem wykonawczym dla każdego z tych organów i przy spełnieniu odpowiednich przesłanek dla stosowanej instytucji. Uwagi poczynione w zakresie przełamania *sui generis* monopolu prokuratora na składanie wniosku o skazanie bez rozprawy na rzecz innych organów ścigania, działających w wąskim, ściśle określonym zakresie spraw, kwalifikujących się do postępowania uproszczonego, *mutatis mutandis* zachowują swoją aktualność w przypadku wniosku o warunkowe umorzenie postępowania (art. 336 k.p.k.), o ile jednak rzecz dotyczy tylko tych organów, które kompetencje do działania w dochodzeniu oraz oskarżycielskie czerpią z mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Naturalnym zagadnieniem jest w tej sytuacji poszukiwanie odpowiedzi, czy Straż Leśna będzie mogła skorzystać z uprawnień o jakich mowa w art. 335 § 1 k.p.k., art. 336 k.p.k. i art. 387 § 2 k.p.k.? W doktrynie wypowiada się pogląd, że wymienione uprawnienia przysługują prokuratorowi, a jedynie z mocy art. 325i § 3 k.p.k. nadano je innym organom, o których mowa w art. 325d k.p.k., ale trzeba je rozciągać także na organy uprawnione do prowadzenia dochodzenia na podstawie ustaw szczególnych¹⁴. Inny pogląd zakłada jedynie rozważenie, czy poprzez wykładnię systemową i celowościową, a także rozumowanie *a minori ad maius* (uprawnienia innych podmiotów wynikają wprost z ustawy, a nie z aktu wykonawczego) nie należy przyjąć, iż także organy wskazane w ustawach szczególnych korzystać mogą z uprawnień o jakich mowa w art. 325i § 3 k.p.k.¹⁵ W rozważaniach tych

¹⁴ R. A. Stefański, *Dochodzenie...*, *op. cit.*, s. 62 i n.

¹⁵ T. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 846.

można posunąć się aż do stanowiska, które zakłada, rozumując *a contrario*, że takich uprawnień nie posiadają inni oskarżyciele, w szczególności ci, którzy zostali uprawnieni do sprawowania tych funkcji na podstawie innych ustaw, objętych treścią art. 312 k.p.k., a także Policja¹⁶. Wydaje się, iż *de lege lata* Straż Leśna nie posiada uprawnienia do występowania z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania oraz z wnioskiem o skazanie bez rozprawy, a podobnie należy się odnieść do braku sprzeciwu w zakresie dobrowolnego poddania się karze. W przepisach tych nie chodzi bowiem o kompetencje organów postępowania przygotowawczego w ogóle czy kompetencje Policji, które na mocy art. 312 k.p.k. odnieść można do innych organów postępowania przygotowawczego, ale o kompetencje zastrzeżone dla prokuratora, które, jak się wydaje, do innych organów postępowania przygotowawczego odnieść należy jedynie wówczas, gdy wskazuje tak wyraźny przepis ustawy¹⁷. Zauważyć bowiem należy, że w analizowanym wcześniej art. 332 § 3 k.p.k. wymieniono wprawdzie organy z art. 325d k.p.k., ale nie chodzi tam o kompetencje prokuratora. Podzielić należy natomiast propozycje *de lege ferenda*, by wzorem rozwiązań przewidzianych w art. 325i k.p.k. przyznać analogiczne uprawnienia pozostałym organom prowadzącym dochodzenia¹⁸.

Straż Leśna ma natomiast możliwość przekazania sprawy do postępowania mediacyjnego. Pierwotne regulacje Kodeksu postępowania karnego łączyły te uprawnienia również tylko z organem prokuratorskim, a w stadium sądowym — z organem orzekającym, obecnie zaś instytucję mediacji ulokowano w przepisach wstępnych Kodeksu postępowania karnego. Wprawdzie art. 23a § 1 k.p.k. mówi, iż sprawę do postępowania mediacyjnego może przekazać sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, ale przepis art. 325i § 2 k.p.k. stanowi, że uprawnienia prokuratora, o których mowa

¹⁶ P. Piśczek, *Postępowanie uproszczone w polskim procesie karnym. Model kodeksowy*, Olsztyn 2004, s. 206.

¹⁷ Na gruncie Kodeksu karnego skarbowego sytuacje, w których finansowy organ postępowania przygotowawczego może sięgnąć po kompetencje prokuratora przewidziane w Kodeksie postępowania karnego są wyraźnie wymienione w art. 122 § 1 k.k.s. i to w przypadku, gdy finansowy organ prowadzi postępowanie (dochodzenie) pod nadzorem finansowego organu nadrzędnego, a następnie wnosi i popiera akt oskarżenia. W innych sytuacjach uprawnienia wprost zastrzeżone dla prokuratora nie znajdują zastosowania do organów finansowych. Cesją kompetencji prokuratora w ogóle nie działa w przypadku niefinansowych organów postępowania przygotowawczego, które przynajmniej jak chodzi o wykroczenia skarbowe, są uprawnione do prowadzenia dochodzenia, wniesienia aktu oskarżenia i jego popierania przed sądem, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia. Zobacz też uchwała SN z 16 XI 2000 r., I KZP 38/2000.

¹⁸ P. Piśczek, *op. cit.*, s. 207.

w art. 23a k.p.k., ma również organ prowadzący dochodzenie. Na podstawie tej regulacji należy przyjąć, iż droga postępowania mediacyjnego jest otwarta dla organów, które prowadzą dochodzenie w sprawach kwalifikujących się do trybu uproszczonego z mocy aktu wykonawczego (art. 325d k.p.k.), jak również dla każdego organu prowadzącego dochodzenie, w tym Straży Leśnej i, co wydaje się oczywiste, dla Policji oraz pozostałych organów, których kompetencje w dziedzinie ścigania określonych przestępstw wynikają z ustaw szczególnych.

Z mocy art. 47 ust. 2 pkt 7 ustawy o lasach, Straży Leśnej przysługuje uprawnienie nie tylko do prowadzenia dochodzenia o czyny, których przedmiotem jest drewno pochodzące z lasu państwowego, ale również prawo do wnoszenia i popierania aktu oskarżenia w sprawach prowadzonych w trybie uproszczonym. Mimo że sądowy tryb uproszczony jest dozwolony z uwagi na termin w tej sytuacji, gdy postępowanie przygotowawcze było prowadzone w formie śledztwa, możliwość wykonywania funkcji oskarżyciela publicznego przez Straż Leśną będzie wyłączona w oparciu o to, że Straż Leśna nie może prowadzić śledztwa, choćby to było wynikiem upływu terminu dochodzenia, a także nie może wówczas wnosić aktu oskarżenia. Gdyby nawet założyć, że mogłaby wystąpić w takiej sprawie w roli oskarżyciela publicznego, bowiem występuje tryb uproszczony, to obalenie takiej tezy następuje z samego zapisu art. 47 ust. 2 pkt 7 ustawy o lasach. Wynika stąd, iż chodzi o wnoszenie i popieranie aktu oskarżenia — ustawodawca operuje tu koniunkcją. Nie ma zatem możliwości, by uznać za oskarżyciela publicznego Straż Leśną w sytuacji, gdy wprawdzie prowadziła w pierw do dochodzenie, które następnie przeszło w śledztwo, a sąd korzystając z mocy przepisu art. 469 k.p.k. rozpozna sprawę w trybie uproszczonym.

Uprawnienia oskarżycielskie organów, o których mowa w art. 325d k.p.k. wyczerpują się już na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, o ile organ ten wniósł akt oskarżenia i sprawa toczy się w trybie uproszczonym. Skoro bowiem w samej delegacji ustawowej zawartej w art. 325d k.p.k. założono, że organy uprawnione obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz do wnoszenia i popierania aktu oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w postępowaniu uproszczonym mogą to czynić jedynie w instancji *a quo*, to w przeciwieństwie do organów, które uprawnienia takie czerpią z mocy ustaw szczególnych, właściwość organów zakreślonych aktem wykonawczym w sprawach karnych (o przestępstwa) zamyka się na pierwszej instancji¹⁹.

¹⁹ Zob. Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 28.

Przyjąć należy, iż uprawnienie do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji obejmuje również prawo domagania się doręczenia odpisu zapadłego orzeczenia wraz z uzasadnieniem, ale już nie wnoszenia apelacji, jako że nie stanowi to popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji²⁰. W przypadku rozważań dotyczących Straży Leśnej, przepis art. 47 ust. 2 pkt 7 ustawy o lasach mówi o wnoszeniu i popieraniu aktu oskarżenia w postępowaniu uproszczonym, nie ograniczając się, jak to uczyniono w przypadku delegacji art. 325d k.p.k., do postępowania przed sądem pierwszej instancji. W konsekwencji prawo do wnoszenia i popierania aktu oskarżenia w postępowaniu uproszczonym, gdy przedmiotem przestępstwa jest drewno pochodzące z lasów stanowiących własność Skarbu Państwa, obejmuje również żądanie kontroli przez Straż Leśną, występującą w roli oskarżyciela publicznego, zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, a w rezultacie prawo złożenia środka odwoławczego, uruchamiającego postępowanie kontrolne oraz udział w postępowaniu odwoławczym²¹.

Straż Leśna jako oskarżyciel publiczny będzie uprawniona m.in. do:

— odczytania aktu oskarżenia, rozpoczynającego przewód sądowy, o ile przedstawiciel tego organu stawi się na rozprawę, w przeciwnym razie akt oskarżenia odczyta protokolant (art. 385 § 1 k.p.k. w zw. z art. 468 k.p.k. w zw. z art. 478 k.p.k.),

— zadawania pytań osobie przesłuchiwanej (art. 370 § 1 k.p.k.),

— zarzucenia oskarżonemu innego czynu, będącego przestępstwem, którego przedmiotem jest drewno pochodzące z lasu stanowiącego własność Skarbu Państwa (art. 398 § 1 k.p.k.),

— zabrania głosu po zamknięciu przewodu sądowego (art. 406 k.p.k.),

— wyrażenia zgody na przeprowadzenie postępowania dowodowego tylko częściowo, jeśli wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy nie będą budziły wątpliwości, o ile jednak przedstawiciel Straży Leśnej będzie na rozprawie (art. 388 k.p.k.).

W przypadku, gdy Straż Leśna wniesie akt oskarżenia, a sąd rozstrzygnie sprawę wyrokiem nakazowym, Straż Leśna jako oskarżyciel publiczny będzie mogła wnieść sprzeciw od tego wyroku (art. 506 § 1 k.p.k.).

Straż Leśna nie będzie adresatem zwrotu sprawy do postępowania przygotowawczego w sytuacji ujawnienia istotnych braków tego postępowania, o jakich mowa w art. 345 k.p.k., gdyż przepis mówi w tym wypadku o prokuratorze, choćby ten nie miał dotychczas ze sprawą żadnego kontaktu,

²⁰ T. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 834.

²¹ Postanowienie SN z 21 V 1999 r., V KKN 85/99.

co więcej — nawet nie zatwierdzał aktu oskarżenia wnoszonego przez Straż Leśną. Faktycznie jednak uzupełnienie braków postępowania przygotowawczego i tak obciążą konto Straży Leśnej, której prokurator zapewne przekaże uzupełnienie tych braków postępowania przygotowawczego. Postulować należy jednak, by w miejsce pojęcia „prokurator”, zawartego w art. 345 § 1 i 2 k.p.k., wprowadzić pojęcie „oskarżyciel publiczny”, co umożliwi zwrot sprawy do organu, który faktycznie zajmował się sprawą od samego początku i jego obciążają braki w materiale postępowania przygotowawczego skutkujące zwrotem. Zaznaczyć również należy, że w przypadku autorstwa aktu oskarżenia i występowania w roli oskarżyciela publicznego przez organ o jakim mowa w art. 325d k.p.k., adresatem zwrotu sprawy z uwagi na konieczność uzupełnienia dochodzenia w oparciu o art. 345 k.p.k., jeżeli akta sprawy wskazują na istotne braki tego postępowania, w szczególności na potrzebę poszukiwania dowodów, również będzie prokurator.

Inaczej rzecz się przedstawia w przypadku „zwrotu” sprawy z rozprawy, jeżeli usunięcie przez sąd braków postępowania przygotowawczego uniemożliwiłoby wydanie prawidłowego orzeczenia w rozsądnym terminie (art. 397 § 1 k.p.k.). Instytucja ta, wskutek nowelizacji Kodeksu postępowania karnego²², uległa istotnej modyfikacji, która rzutuje również na jej obraz w przypadku postępowania prowadzonego przez Straż Leśną. Zmiana jest zasadnicza o tyle, że trudno nawet mówić o zwrocie sprawy do postępowania przygotowawczego, gdyż termin ten wydaje się nie być już w tym przypadku adekwatny. Bardziej właściwe są czynności dowodowe zlecone przez sąd czy usuwanie braków postępowania przygotowawczego. W odróżnieniu od poprzedniego unormowania, obecnie nie dochodzi do zwrotu sprawy prokuratorowi, gdyż sprawa pozostaje nadal w gestii sądu, który jedynie przerywa lub odracza rozprawę w zależności od zakresu i skali potrzeb uzupełnienia materiału dowodowego. Wydzźwięk zmian postępowania karnego w zakresie instytucji z art. 397 § 1 k.p.k. jest istotny w szczególności w aspekcie określenia adresata zwrotu sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego. Ustawodawca operuje bowiem nie określeniem „prokurator”, jak przy art. 345 § 1 i 2 k.p.k., ale sformułowaniem „oskarżyciel publiczny”. W rezultacie, gdy akt oskarżenia po przeprowadzonym dochodzeniu wniesie Straż Leśna i będzie go dalej popierać w postępowaniu, sąd zaś uzna, że ujawniony na rozprawie brak postępowania przygotowawczego jest tego rodzaju, że

²² Ustawa z dn. 10 I 2003 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155).

w świetle art. 397 § 1 k.p.k. sprawę będzie należało zwrócić oskarżycielowi celem wykonania czynności dowodowej, to w tym przypadku usunięcie tego braku należeć będzie do Straży Leśnej, która działa w roli oskarżyciela publicznego. Gdyby jednak prokurator wcześniej przejął dochodzenia, wówczas wniesienie tego aktu oskarżenia należeć będzie do prokuratora i adresatem uzupełnienia braków będzie ten organ, który wniósł akt oskarżenia.

Rozważenia wymaga status oskarżycielski Straży Leśnej w sytuacji przystąpienia do sprawy prokuratora. Generalnie zaryzykować można tezę, że udział w sprawie prokuratora wyłącza od udziału inny organ nieprokuratorowski, działający w charakterze oskarżyciela publicznego. Czy jednak teza ta sprawdza się również w układzie, gdy w sprawie występuje Straż Leśna jako oskarżyciel publiczny, a do sprawy przyłącza się prokurator? Jest bowiem zastanawiające, czy prokurator wyłącza uprawnienia Straży Leśnej, czy też ta ostatnia będzie mogła dalej działać w sprawie? Sięgając do rozwiązań z zakresu procedury karnej *sensu stricto*, jeszcze pod rządami Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. i wydanego na jego podstawie rozporządzenia z 6 grudnia 1969 r.²³ przyjmowano, że przystąpienie prokuratora do sprawy, w której oskarżycielem publicznym był organ właściwy według ówczesnego rozporządzenia, skutkuje usunięciem innego oskarżyciela publicznego od tych wszystkich czynności, które sam spełnia. Niedopuszczalna jest bowiem kumulacja działania prokuratora i szczególnego oskarżyciela publicznego²⁴. Konstatacja taka była w tych przypadkach o tyle łatwa, że przepisy § 2 ust. 3 w zw. z ust. 1 i 2 wspomnianego rozporządzenia przewidywały, iż organy uprawnione do prowadzenia dochodzeń (wskazane w tym rozporządzeniu) mogły również w tym zakresie wносить i popierać oskarżenie przed sądem pierwszej instancji, o ile jednak prokurator nie działa sam. Podobnie rzecz się przedstawiała według rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 sierpnia 1998 r.²⁵ W tym przypadku ustawodawca przewidywał, że stosowne

²³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia organów uprawnionych do prowadzenia dochodzeń oraz do wnoszenia i popierania oskarżenia w postępowaniu uproszczonym, jak również zakresu spraw im zleconych (Dz.U. z 1969 r., Nr 37, poz. 322).

²⁴ W. Grzegorzek, *Udział oskarżyciela publicznego w postępowaniu uproszczonym przed sądem powiatowym*, „Problemy Praworządności” 1972, nr 9, s. 50; W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel publiczny w postępowaniu uproszczonym*, „Nowe Prawo” 1971, nr 11, s. 1614; S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 140.

²⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie uproszczonym, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (Dz.U. z 1998 r., Nr 114, poz. 740).

przepisy rozporządzenia nie mają zastosowania, jeżeli akt oskarżenia wniósł i popierał prokurator (§ 2 ust. 3 tego rozporządzenia). W obu zatem sytuacjach *explicite* pozbawiało się organ nieprokuratorski możliwości działania, jeśli do sprawy wkraczał prokurator. Nie inaczej kwestia ta została ujęta w akcie wykonawczym wydanym na podstawie art. 325d k.p.k. Zawilości w statusie nieprokuratorskich oskarżycieli publicznych, po przystąpieniu do sprawy prokuratora, pojawią się w szczególności, gdy rzecz dotyczyć będzie organów innych niż wymienione w przywoływanym wielokrotnie rozporządzeniu, a do takich niewątpliwie zaliczyć należy Straż Leśną. Akt prawny, przyznający temu organowi uprawnienia oskarżyciela publicznego, nie zawiera żadnego postanowienia w kwestii przystąpienia do sprawy prokuratora²⁶. Oceniając tę sytuację w szerszym zakresie R. A. Stefański wysuwa dwie interpretacje. Pierwsza zakłada, że gdyby zamiarem ustawodawcy było usunięcie szczególnych oskarżycieli, wyraźnie by to uczynił. Druga, zakładająca z kolei, że gdyby zamiar prawodawcy był przeciwny, to znaczy chciałby pozostawić oskarżyciela szczególnego obok prokuratora, to zawarłby w przepisie postanowienie analogiczne do tego, jakie przewidywał art. 457 § 2 *in fine*

²⁶ Dla porównania zasygnalizować wypada analogiczną problematykę na gruncie postępowania w sprawach o wykroczenia pospolite. W Kodeksie postępowania karnego z 1969 r. znajdował się przepis — art. 457 § 2 — dotyczący sądowego postępowania w sprawach o wykroczenia, po wniesieniu żądania skierowania sprawy do sądu, w świetle którego uprawnienie do wystąpienia w roli oskarżyciela publicznego miał organ działający w tym charakterze w postępowaniu przed kolegium, jeśli złożył wniosek o ukaranie lub żądanie skierowania sprawy do sądu. W takiej sytuacji ten oskarżyciel publiczny działał przed sądem zamiast lub obok prokuratora. Działanie obok lub zamiast prokuratora było zależne od tego, czy prokurator faktycznie działał w sprawie. Odmienne zasady przyjął już Kodeks postępowania karnego z 1997 r. Tam mianowicie, w nieobowiązującym już rozdz. 54, w odniesieniu do pierwszoinstancyjnego postępowania przed sądem w sprawie o wykroczenie, dopuszczano udział w roli oskarżyciela publicznego, organu uprawnionego do działania w tym charakterze przed kolegium, ale pod dwoma warunkami: organ ten musiał złożyć wniosek o ukaranie, a w postępowaniu sądowym nie mógł uczestniczyć prokurator. Udział tego organu w charakterze oskarżyciela publicznego możliwy był jedynie zamiast prokuratora, nigdy zaś obok. Podobne rozwiązanie przyjęto w postępowaniu odwoławczym od orzeczenia kolegium (art. 512 k.p.k. z 1997 r. przed nowelizacją z 2001 r.), gdzie udział prokuratora odsuwał od udziału w postępowaniu innych oskarżycieli. Nowy Kodeks postępowania karnego w sprawach o wykroczenia przyznając prokuratorowi możliwość wniesienia wniosku o ukaranie (art. 18 § 1 k.p.w.) oraz wstąpienia do postępowania, wszczętego na podstawie wniosku wniesionego przez innego oskarżyciela (art. 18 § 2 k.p.w.), zastrzegł zarazem, że w tych wypadkach udział prokuratora wyłącza udział innego oskarżyciela publicznego (art. 18 § 3 k.p.w.). Oznacza to, że prokurator wyłącza udział innego oskarżyciela dopiero przez swój udział w postępowaniu, a nie przez sam fakt wniesienia wniosku o ukaranie.

k.p.k. z 1969 r., przy czym ostatecznie skłania się do uznania, że brak jest racjonalnego uzasadnienia, by organy wymienione w ustawach szczególnych miały szersze uprawnienia od tych, w które wyposażono organy wymienione w rozporządzeniu²⁷. Zbyt słabym argumentem, zdaniem tego autora, jest to, że jedne z nich czerpią swoje umocowanie z przepisów ustawy, podczas gdy wskazane w rozporządzeniu — z aktu wykonawczego²⁸. Uwagi te zachowują aktualność *de lege lata*. Zaznaczyć jednak należy, że ściśle odczytanie zapisów zawartych w § 2 pkt 3 rozporządzenia²⁹ prowadzić musi do wniosku, że uprawnienia organów wymienionych w akcie wykonawczym nie mają zastosowania, jeśli prokurator wnosi i popiera akt oskarżenia, natomiast nie rozwiązuje to wątpliwości w przypadku, gdy prokurator jedynie stawia się na rozprawę, na której będzie rozpoznawana sprawa z aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela publicznego szczególnego, działającego z mocy aktu wykonawczego. Wnosić zatem należy, że w przypadku, gdy akt oskarżenia wniesie Straż Leśna, także i ona będzie miała prawo popierać ów akt w postępowaniu uproszczonym, a gdyby na rozprawę stawił się również prokurator, sąd dopuści obu oskarżycieli, przy czym w tym przypadku o braku sprzeciwu dla ewentualnego zastosowania art. 387 § 2 k.p.k. istotnym będzie stanowisko prokuratora, a gdyby ten nie był obecny na rozprawie, roli tej nie może przejąć Straż Leśna. Zaznaczyć wszak należy, że na tym polu w praktyce nie powstają problemy, jako że Kodeks postępowania karnego dla trybu uproszczonego nie przewiduje obowiązkowego udziału oskarżyciela publicznego (art. 477 k.p.k.), stąd też generalnie prokurator nie uczestniczy w takiej rozprawie, natomiast udział uprawnionego przedstawiciela Straży Leśnej jest w praktyce zjawiskiem częstym.

Kolejnym zagadnieniem jakie może powstać w związku z udziałem Straży Leśnej w rozprawie jest kwestia zmiany trybu postępowania przy ujawnieniu negatywnych przesłanek prowadzenia dochodzenia. W sytuacji, gdy przed rozpoczęciem przewodu sądowego zostanie ustalone, że sprawa nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, gdyż w sprawie powinno być przeprowadzone śledztwo, np. z uwagi na wątpliwości co do poczytalności podejrzanego czy pozbawienie go wolności, wówczas Straż Leśna w ogóle nie była uprawniona do wniesienia aktu oskarżenia i w takiej sytuacji nastąpi skierowanie sprawy na posiedzenie w trybie art. 339 § 3 k.p.k.,

²⁷ R. A. Stefański, *Prokurator w stadium jurysdykcyjnym postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 12, s. 10.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Zob. przypis 3.

jak się wydaje, celem umorzenia postępowania z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.). Natomiast gdy kwestia ta pojawi się na rozprawie, po rozpoczęciu przewodu sądowego, i ujawnią się nieistniejące dotąd okoliczności z art. 325c k.p.k., wówczas sąd może dalej procedować w trybie uproszczonym, bowiem podczas dochodzenia ich nie było, np. oskarżony dopiero przed sadem ujawni dokument wskazujący, że mogą zachodzić wątpliwości co do jego poczytalności. Gdy jednak taki dokument był znany wcześniej Straży Leśnej, która na niego nie zareagowała, wówczas sąd również nie ma innej możliwości jak umorzyć postępowanie z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.), bo wcześniejsze dochodzenie w sprawie było niezasadne i akt oskarżenia wniósł nieuprawniony oskarżyciel. Pozostaje do rozstrzygnięcia wątpliwość, gdy zmiana trybu postępowania następuje wskutek przekroczenia terminu przerwy w rozprawie (art. 484 § 2 k.p.k.). Wówczas, w myśl tego przepisu, sąd rozpoznaje sprawę w dalszym ciągu w postępowaniu zwyczajnym w tym samym składzie, co wszak nie rozwiązuje problemu, czy można prowadzić sprawę w oparciu o akt oskarżenia Straży Leśnej. Wydaje się jednak, że taką możliwość dopuścić należy, trudno bowiem przyjmować, by wskutek tego, że w sprawie zaszła przerwa dłuższa niż jest to możliwe w tym trybie, wystąpił procesowy skutek w postaci uznania braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Straż Leśna wniosła bowiem prawidłowy akt oskarżenia, a okoliczności unicestwiający tryb uproszczony powstały już na sądowym etapie sprawy i nie mogą obciążać etapu postępowania przygotowawczego. W takiej sytuacji koniecznym jest jednak dalszy udział w rozprawie prokuratora, mamy bowiem do czynienia z trybem zwyczajnym (art. 46 k.p.k.).

